

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

MAGDALENA GAJEWSKA, MAGDALENA ŻADKOWSKA
Uniwersytet Gdański

PARA I PIES

WELLBEING JAKO PLANOWANA KONSEKWENCJA
PRAKTYK RODZINY MIĘDZYGATUNKOWEJ*

WPROWADZENIE

W co drugim polskim domu mieszka pies — jest ich w Polsce ponad 8 milionów (FEDIAF 2022). Wraz z towarzyszącymi nam zwierzętami tworzymy własne rutyny oraz realizujemy wartości, które są dla nas ważne. Swoją obecnością zwierzęta wpływają na jakość życia ludzi; wchodzimy z nimi w interakcje, tworzymy stałe relacje i codzienne rytuały. Rzeczywistość społeczną współtworzą z nami zarówno udomowione, jak i dzikie gatunki (Dore, Michalon, Monteiro 2019; Mamzer, Gajewska, Lange 2022). Dzięki badaniom prowadzonym nad terapiami z udziałem zwierząt wiemy, że ich obecność pozytywnie wpływa na kondycję fizyczną i psychiczną człowieka (Gorrity, Stallones 1998; Chmiel, Kubińska, Derewiecki 2014; Pawlik-Popielarska 2005; Girczys-Połedniok 2014; Jedynek 2017; Jagielski, Jagielska, Pyszora 2014; Machoś-Nikodem 2007; Albert, Bulcroft 1988; Allen 2003). Jednak obserwowanie tego pozytywnego wpływu nie

Adresy do korespondencji: magdalena.gajewska@ug.edu.pl; ORCID: 0000-0003-0377-854X; magdalena.zadkowska@ug.edu.pl; ORCID: 0000-0002-8146-5189

* Artykuł został oparty na danych badawczych pozyskanych z projektu „Para i Pies”. Pierwsza faza projektu (2023/2024) została sfinansowana przez Mały Grant Wydziału Nauk Społecznych UG. Kierowniczką projektu: dr Magdalena Gajewska. Druga faza projektu odbędzie się w 2025 roku.

zawsze było związane z analizą dobrostanu zwierzęcych towarzyszy (Haraway 2003). Choć stwierdzono (Clark 2020), że parametry fizjologiczne psów biorących udział w terapii w zasadzie pozostają stabilne, w celu zapewnienia dobrostanu zwierząt biorących udział w terapiach International Association of Human–Animal Interaction Organizations (IAHAIO), Pet Partners i American Veterinary Medical Association (AVMA) opublikowały przewodnik dobrych praktyk w tym zakresie. Nie zmienia to jednak faktu, że uwaga osób zajmujących się dogoterapią jest skierowana przede wszystkim na ludzi.

Badania z innego obszaru relacji międzygatunkowych sugerują, że także codzienne interakcje z zwierzętami, takie jak głaskanie, przytulanie czy rozmawianie z nimi, podnoszą poziom zadowolenia z życia człowieka (Connell i in. 2007; Cox 1993; Esposito i in. 2010). Zwierzęta domowe, szczególnie psy, wymagają od swoich opiekunów regularnej aktywności fizycznej. Możemy zatem powiedzieć, że z jednej strony zaproszenie zwierząt do naszych codziennych praktyk daje możliwość budowania życia, w którym równowaga pomiędzy pracą zawodową, rodziną, odpoczynkiem i dbaniem o zdrowie jest zachowana, a obecność zwierząt w rodzinie zaspokaja potrzeby emocjonalne i społeczne (Bekoff 2000; Kurdek 2008; Topál i in. 1998; Thielke, Udell 2017). Z drugiej strony przyjęcie psa wiąże się z wieloma wyzwaniami, jakie niesie socjalizacja przedstawiciela innego gatunku, i zarazem z socjalizacją do przedstawiciela innego gatunku (do psa i jego etogramu). Procesy te oznaczają zachwianie równowagi dotychczasowego systemu i sposobu funkcjonowania pary — możemy to określić jako turbulencję (Żadkowska 2024). Adaptacja do życia z psem wymaga bowiem ukonstytuowania się nowego podziału obowiązków między ludźmi, a nierzadko zrezygnowania z niektórych marzeń i aspektów życia towarzyskiego. Jednocześnie proces radzenia sobie z tymi trudnościami prowadzi do wytworzenia więzi międzygatunkowych, które dla wielu z nas mają tak duże znaczenie, że na pytanie, czy zwierzęta domowe stanowią część rodziny, odpowiadamy twierdząco (Bakke 2007; Blouin 2008, 2012, 2013; Bodsworth, Coleman 2001; Cain 1985). Co więcej, proces ten może prowadzić do modyfikacji rodzinności bądź do zastosowania innych dostępnych jej wzorców. To właśnie modyfikacja obowiązków opiekuńczych i odejście od tradycyjnego wzorca podziału obowiązków domowych może być bowiem jedną ze zmiennych „sukcesu” i dobrostanu pary ludzkiej.

W Polsce obserwujemy coraz więcej badań nad relacjami międzygatunkowymi (Gajewska i in. 2024; Kotyczka 2012; Korpikiewicz 2016; Lange 2022; Mamzer 2015; Mamzer, Gajewska, Lange 2021; Pręgowski 2016; Stwarz-Popek 2011; Zacharek 2017). Obecność zwierząt w rodzinie za-

częła być brana pod uwagę także jako zmienna wpływająca na podział obowiązków w polskich parach i rodzinach (Szczepańska 2006; Bożewicz 2018).

W zgodzie z badaczami i badaczkami relacji międzygatunkowych (Charles 2014, 2016; Charles, Davies 2008; Doré i in. 2019; Cudworth 2024) uważamy, że opis świata relacji rodzinnych jest niepełny, jeśli dotyczy tylko aktorów ludzkich, dlatego socjologia powinna uwzględniać również zwierzęta jako podmioty mające sprawstwo w tych relacjach (Taylor, Sutton, Wilkie 2018). Zwierzęta są uważane przez ludzi za ważnych agentów w sieci pokrewieństwa i funkcjonują jako aktorzy społeczni w tej sieci. W praktyce rodzinnej są antropomorfizowane i traktowane jak ludzie, często jak dzieci (Guveia, Castrén 2021), odgrywają ponadto rolę aktywnego ogniwa i pomostu między ludźmi (Herudzińska 2012).

Współczesne badania nad rodzinnością zwracają uwagę na „dzianie się” i tworzenie rodziny (Morgan 2011; Sikorska 2019; Skowrońska, Schmidt 2023; Líbano Monteiro 2024). Wiedząc, że zwierzęta wpływają pozytywnie na dobrostan systemu rodzinnego, możemy zrozumieć, na czym konkretnie ten wpływ polega, gdy przyglądamy się praktykom dnia codziennego, które związane są z ich obecnością (Gajewska i in. 2024). Do analizy codzienności rodziny międzygatunkowej można użyć ramy „*displaying family* — demonstrowania życia rodzinnego” (Finch 2007). Według Janet Finch rodziny tworzą się poprzez praktyki życia codziennego, które pozwalają zarówno członkom rodziny, jak i ich otoczeniu widzieć rodzinność i jej doświadczać. Do często analizowanych praktyk należą obowiązki domowe i zmiany dotyczące ich podziału (Żadkowska 2016).

Rodzina na wiele sposobów znacząco wpływa na zdrowie jednostek podczas wszystkich etapów i ścieżek życia rodzinnego (Hank, Steinbach 2018), a podział obowiązków domowych jest jednym z wyznaczników dobrostanu osób, które tworzą ognisko domowe. Wyniki badań psychologicznych podkreślają wpływ sprawiedliwego podziału obowiązków domowych na trwałość relacji, zdrowie i *wellbeing* członków rodziny (Rodríguez-Stanley i in. 2020). Zaangażowanie mężczyzn w równy podział obowiązków domowych i rodzinnych wpływa na satysfakcję z życia pary (Holter 2014; Kosakowska-Berezecka, Korzeniewska, Kaczorowska 2016). Kulturowa polaryzacja obowiązków domowych między płciami często prowadzi do przeciążenia kobiet, zwłaszcza w obszarze zadań opiekuńczych związanych z dziećmi, chorymi lub starszymi członkami rodziny. Niekorzystne jest to również dla nie-ludzkich towarzyszy, których potrzeby mogą być traktowane jako mniej znaczące i podlegać „odroczeniu” (Charles 2016; Irvine, Laurent 2017). Badania nad obowiązkami domowymi i ich

podziałem (Kaufmann 1995; Żadkowska 2016) pokazują, że nowy, nie-stereotypowy podział prac domowych jest możliwy. Po pierwsze, może to wynikać z pojawienia się sprzętu, który ułatwia niektóre prace domowe i wprowadza mężczyzn w niepraktykowane wcześniej czynności „kanałem technicznym”. Po drugie, zmiany są stymulowane przez nowe wzorce kulturowe wynikające z prorównościowych polityk społecznych. Na przykład polscy migranci w Norwegii o wiele chętniej biorą na siebie obowiązki rodzicielskie i zajmują się domem, korzystając z przysługujących im urlopów rodzicielskich (Żadkowska i in. 2022). Pojawienie się psa w domu pary powoduje z jednej strony zwiększenie czasu potrzebnego na konieczne prace domowe, ale z drugiej strony — daje szansę na wypracowanie nowych codziennych rytuałów i praktyk, które mogą zostać podzielone nietradycyjnie między oboje gospodarzy „kanałem emocjonalnym”, czyli dzięki realizowaniu praktyk opieki i troski bez odwoływania się do ról rodzinnych uzależnionych od stereotypu płci. Z badań o podziale obowiązków w opiece nad zwierzętami wśród Polaków (Szczepańska 2006; Hipsz 2013) wynika, że — przeciwnie do obowiązków opiekuńczo-wychowawczych (zajmowanie się dziećmi lub osobami niepełnosprawnymi przeważnie spadające na kobiety) — opieka nad zwierzętami domowymi jest „sprawiedliwiej dzielona — zazwyczaj poświęca im czas ten, kto akurat go ma”. Z innych badań zaś wynika, że obowiązki związane z opieką nad zwierzętami są częściej wykonywane wspólnie przez mężczyzn i kobiety niż opieka nad dziećmi (Bożewicz 2018).

W tym tekście przyglądamy się rodzinności międzygatunkowej tworzonej przez młode pary bez dzieci, które zdecydowały się na zakup lub adopcję psa, aby powiększyć swoje rodzinne „stado” lub — jak to sami badani nazywają — „wejść na nowy etap związku”. Analizujemy, jak obecność psiego towarzysza zmieniła życie codzienne młodych ludzi. Sprawdzamy, czy dodatkowe obowiązki oraz trudności związane z opieką nad psem wpływają na deklarowany dobrostan pary, a jeżeli tak, to w jakim obszarze i co sprawiło, że sytuacja taka interpretowana jest pozytywnie. Badamy, jak w odczuciu pary zakup lub adopcja psa (ze schroniska, czasem z niepełnosprawnością lub lękiem separacyjnym bądź nadaktywnego szczenięcia), przynosząca dodatkowe troski, obowiązki, a także obciążenia ekonomiczne, wpłynęła na jakość życia w parze. Przyglądamy się pozytywnym aspektom tworzenia relacji międzygatunkowej, badamy, jak „wspólna miłość” do psa wzmacnia parę. Mamy przy tym świadomość złożoności codzienności i tego, że nie każde przysposobienie psa kończy się sukcesem. Przedstawiamy warunki, które według respondentów pozwalają młodym dorosłym (budującym związek i wspólną codzienność) na utrwa-

lenie i wzmocnienie dotychczasowej więzi poprzez inkluzję zwierzęcego towarzysza i stworzenie rodziny międzygatunkowej.

CHARAKTERYSTYKA BADANIA

Projekt „Para i pies” zakłada dwie fazy badawcze. Jego celem naukowym jest przyjrzenie się relacjom międzygatunkowym w triadzie „para ludzka plus pies” i odpowiedź na dwa główne pytania badawcze: Czy i jak zamieszkanie z psem wpływa na dobrostan bezdzietnej pary? W jakim stopniu relacje pary ze zwierzęcym towarzyszem zastępują i/lub są podobne do relacji rodzicielskiej? Pierwsza faza badania składała się z przeprowadzonych on-line wywiadów łączonych (z parami). Druga faza odbędzie się po upływie dwóch lat. Szczegółowe pytania badawcze dotyczyły procesu budowania więzi od momentu współzamieszkiwania pary z przedstawicielem innego gatunku po moment oswojenia relacji i budowania rytualnych praktyk codzienności. Pogłębiony, częściowo ustrukturyzowany wywiad dotyczył także realizowania obowiązków związanych z integracją i adaptacją psa do norm oraz wartości rodziny ludzkiej (trening czystości, zdrowie, miejsce w strukturze rodzinnej i w przestrzeni domu/mieszkania), podziału obowiązków domowych związanych z opieką nad nowym członkiem gospodarstwa domowego oraz sposobów definiowania i praktykowania rodziny oraz rodzinności.

W ramach pierwszej fazy projektu zrealizowano 20 pogłębionych, łączonych wywiadów z bezdzietnymi heteroseksualnymi parami mieszkającymi razem oraz mającymi psa, który w czasie wywiadu często był obecny i widoczny na ekranie. Badanie zostało zrealizowane na platformach Teams lub Zoom, co dało możliwość spotkania z osobami spoza Trójmiasta, a także z tymi, którym trudno byłoby wygospodarować czas i zapewnić opiekę nad psem, co jest konieczne do przeprowadzenia rozmowy stacjonarnej. Przygotowanie do przeprowadzenia wywiadu uwzględniło wiedzę i rekomendacje zawarte w literaturze (Mizelińska i in. 2018; Żadkowska i in. 2018). Respondentów do udziału w wywiadach zrekrutowano z użyciem platformy społecznościowej Facebook oraz prywatnej grupy „Pjeski” o humorystycznej psiej tematyce. Opublikowano tam wpis informujący o poszukiwaniu bezdzietnych par, które mają psa i wyrażają chęć udziału w badaniu. Ogłoszenie spotkało się z dużym zainteresowaniem, odpowiedziało na nie blisko pięćdziesiąt par. Większość par, które zgłosiły się do projektu, funkcjonowała w związkach nieformalnych oraz zamieszkiwała duże miasta, takie jak Warszawa, Kraków, Gdańsk, Lublin. Pary różniły się między sobą okresem bycia razem i wspólnego zamieszkiwania, jak też

okresem, w którym towarzyszył im pies. Na wywiady udało się umówić 20 par, w których życiu domowym pies pojawił się jako nowy członek. Wiek respondentów oscylował pomiędzy 21 a 34 rokiem życia, a staż związku wahał się od roku do ośmiu lat. Spotkanie z parą polegało na realizacji on-line wywiadu pogłębionego, częściowo ustrukturyzowanego. Zastosowane narzędzie badawcze umożliwiło poznanie perspektyw prezentowanych przez pary z uwzględnieniem opinii obu partnerów. Dało też możliwość zgłębienia prywatnych aspektów ich relacji, a także obserwacji interakcji między partnerami i sposobu komunikacji w parze. Materiał został zakodowany w programie MaxQda i zanalizowany na zasadach refleksyjnej analizy tematycznej (Braun, Clarke, Gray 2017).

WNIOSKI Z BADANIA

Pora na psa

Pary, które podjęły decyzję o dzieleniu przestrzeni życiowej i które wzięły udział w projekcie, łączył fakt, że obie osoby pracowały zarobkowo i prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Po decyzji o wspólnym zamieszkaniu pojawiła się decyzja o przyjęciu do swojej wspólnoty psiego towarzysza. Dla wielu osób własna przestrzeń, czas i obecność współopiekuna/ki stwarzały możliwość zrealizowania marzenia o psie lub odnalezienia stanu, który znały z dzieciństwa, kiedy pies był częścią ich rodziny. Osiągnięcie niezależności finansowej i mieszkaniowej pozwoliło im zatem na poszukiwanie dobrostanu rozumianego subiektywnie (Kardaś 2019), a także dobrostanu dla pary, jaką tworzą:

Kobieta: W sumie zawsze chciałam mieć samojeda [rasa psa] i stwierdziłam, że w sumie to jest super opcja, bo mamy możliwość, bo zmieniliśmy mieszkanie i w końcu mieliśmy na to jakby czas (Zofia 26 lat/ Szymon 26 lat/ pies Samuraj).

Z kolei Tomek i Wika mieszkali razem, ale Wika dużo przebywała w domu samotnie z powodu długich godzin pracy Tomka. Pies Sambor pojawił się, by towarzyszyć jej w codziennym życiu domowym:

Mężczyzna: Wyglądało to tak, że przez pierwsze trzy miesiące pandemii ja potrafiłem wyjść rano z domu do pracy i wrócić, no w okolicach nawet 23, w zależności od tego, czy dzień był intensywny czy nie. No i doszliśmy do wniosku, że jeśli Wika siedzi w większości w domu na zajęciach, to czemu ma siedzieć sama? Uznałem, że kiedyś musi nadejść ta pora, żeby mieć zwierzę w domu. Na szczęście Wika zaakceptowała ten pomysł. Bardzo się cieszyłem, że będziemy mieć towarzysza (Tomek 25l/ Wika 23l/ pies Sambor).

Osoby uczestniczące w badaniu podjęły decyzję uwzględniając nie tylko fakt, że mieszkają razem, ale także sposób pracy i tryb życia, jaki prowadzą:

K: Ja myślę, że u mnie zadziałało to, że pies nie będzie siedział 8 godzin przez 5 dni sam w domu, no plus mamy już swoje mieszkanie. Także tutaj absolutnie nie było żadnego problemu, czy możemy mieć pieska w tym mieszkaniu (Monika 24l/ Mikołaj 26l/ pies Smolik).

Wykonywanie pracy zdalnie przez jedną lub dwie osoby, możliwość zabrania psa do pracy, a także pandemia, w której pary pozostawały razem w domu, były opisywane jako właściwy moment, pozwalający zintegrować psiego towarzysza do systemu rodzinnego. Niektórzy nazywali swoje psy „psami pandemicznymi”.

Stajemy się (międzygatunkową) rodziną

Ramą konstruującą status zwierzęcia towarzyszącego jest to, że staje się ono dla pary podmiotem troski. Wspólne dbanie o psiego towarzysza daje podstawę do rozwijania potencjału „pary” i „demonstrowania” bycia rodziną sobie nawzajem. Posiadanie psa stwarza więc okazję do doświadczenia uczuć, które określane są jako „rodzicielskie” (por. Greenebaum 2004; Irvine 2013; Irvine, Cilia 2017). Dodatkowo psy wnoszą do życia pary także fizyczne doświadczenia emocji, które wiążą się z bliskością, przyjaźnią i wsparciem.

K: Ja ją wtedy lubię przytulać, ona wtedy leży zazwyczaj tak na zasadzie, jakby chciała powiedzieć „dobra”. Później takie emocjonalne wsparcie bez słów (Ola 18l/Marcin 20l/ pies Mini).

M: No to ja, jak wracam z pracy, to tylko na to czekam. No, taka radość, czysta radość (Karol 26/ Joanna 27l/ pies Kenia).

Wszyscy badani i badane, pytani o to, czy pies jest członkiem rodziny, odpowiedzieli twierdząco. Taka jednomyślność jednak nie towarzyszyła pytaniu o to, czy czują się rodzicami swojego psa. W przypadku tego pytania zwracali uwagę na kontekst i na niektóre sytuacje, w których relacja z czworonożnym domownikiem sprawia, że uważają, iż jest lub zachowuje się „jak dziecko”:

M: Znaczy, to brzmi ogólnie absurdalnie i zanim jej nie miałem, to raczej bym się podśmiewał z takiego określenia. Że no mam córeczkę i tak dalej, ale teraz, jakby no też widzę, ile rzeczy się zmieniło między nami i odkąd mamy Mambi i też takiego, może nie wiem, wewnętrznego podejścia do tego, jakby do codzienności, do życia i totalnie, jakby no ja traktuję ją jak dziecko w dużej mierze (Mikołaj, 25 lat/ Agata, 25 lat/ pies Mambi).

Uczestniczące w badaniu pary opowiadały o tym, że praktykują w swoim codziennym życiu zwracanie się do siebie i opowiadanie o sobie nawzajem jako o tatusiu i mamusi swojego psa. W rolę te wchodzi nie tylko przed sobą, ale także przed znajomymi, weterynarzami i bliższą rodziną. Praktyki młodych, bezdzietnych par wpływają na to, że inni widzą w nich rodzinę. Pies łączy pary z dalszą rodziną, pozwala na podtrzymywanie więzi z rodzicami i rodzeństwem badanych poprzez fakt, że jest elementem opowieści o codziennych troskach pary.

Jednocześnie świadomość odmienności psa i jego statusu w rodzinie od sytuacji wychowywania dziecka była bardzo powszechna:

K: To jest trochę abstrakcyjne, że go nazywamy swoim dzieckiem. W mojej perspektywie, jest to mój partner w jakimś stopniu i gdzieś, mimo że go kochamy, staramy się utrzymywać zdrowe relacje, bo to jednak, no, to jest pies... myślę, że jako partnera, go tak postrzegamy. Członka rodziny... (Magda 271/ Bogdan 261/ pies Kenia).

K: Trochę taki dzieciaczek, dziecko. Czyli bardziej... No właśnie, ja gdzieś tam z tyłu głowy zawsze mam, że to jest jednak pies i ma potrzeby takie. [...] Raczej tak, takie poczucie obowiązku. No, może jesteśmy nauczeni odpowiedzialności dzięki temu i tak jakby to jest taki wstęp do..., bo pies jest zależny od człowieka. No, ale nie tak bardzo jak dziecko (Joanna 271/ Karol 261/ pies Pianka).

Badane pary przyznają, że odkładają rodzicielstwo ludzkie albo ze względu na niegotowość do bycia odpowiedzialnymi rodzicami w danej sytuacji zawodowej, mieszkaniowej czy finansowej albo z obawy przed możliwym stresem u psa, o którym wiadomo, że nie toleruje dzieci.

Odpowiedzialność za psa, jaką wzięła para, pierwotnie wyrażała się w obawach, jakie para miała przed adopcją psa. Część par wspomina też, że nie tylko oni żywili takie obawy, ale że były one także wyrażane przez ich rodziny. Przyjęcie psa do rodziny oznaczało dla nich uwzględnianie jego potrzeb gatunkowych, osobniczych, ale i społecznych.

K: Na dłuższą metę, no faktycznie gdzieś widać tę relację, jeśli pies żyje w domu z człowiekiem, śpi też powiedzmy w jakiś sposób i siłą rzeczy posiłki też gdzieś są razem zjedzone. No to widać, że to jakby uczucia, mimika psa okazuje, jakby jego nastrój. To, że gdzieś uczestniczy, a nie jest tylko biernym członkiem rodziny (Magda 271/ Bogdan 26 lat/ pies Kenia).

Wśród obaw najczęściej wymienianych przez młode pary znalazły się te, które dotyczyły kwestii czasu, jakiego w ich mniemaniu wymaga pies, oraz zasobów ekonomicznych, jakimi dysponowali. Uczestniczący w badaniu byli osobami pracującymi zawodowo, obawiali się więc, że nie będą mogli spędzić dostatecznej ilości czasu z psem, tak by nie był on osamotniony. Zapytani o to, co jest konieczne, aby móc wziąć psa, zgodnie mówili,

że czas, pieniądze i konsekwencja. Ta ostatnia dotyczy podjętej decyzji i świadomości, jakie konsekwencje emocjonalne spadają na porzuconego psa. Zwracali uwagę na to, że zmiana decyzji może przynieść zwierzęciu cierpienie. W ich odczuciu niezbędna jest pewność co do podjętej decyzji. Odpowiedzialność to dla tych młodych ludzi realizowanie obowiązków, w ramach których uwzględniane są potrzeby gatunkowe psów (spacery, zabawy, odpowiednia dla psowatych dieta). Właściwe sprawowanie opieki nad psem stanowi wartość moralną, która jest współdzielona przez parę. Dobrostan zwierzęcia staje się dla niej priorytetem.

K: Że jak nie ten, jak czegoś nie zrobimy, jak nie damy mu jeść, to umrze z głodu. No więc takie mam poczucie, chyba że to chyba jest tego obowiązku, który się po prostu pojawił względem Baramela, nie? że takiego, że wiemy, że po prostu musimy się nim zajmować i chcemy tak, no wybieramy tą drogę, że chcemy tak po prostu (Helena 25l/ Paweł 28l /pies Baramel).

K: No mi chodziło o to, że po prostu to jest tak samo jak dziecko istota zależna w stu procentach od człowieka, tak jak na przykład Mini, jeśli my jej nie damy jeść czy pić, to ona po prostu nie będzie miała tego picia i jedzenia, a ona sobie sama nie weźmie. No bo jak więc to jest na pewno tak samo, że to uczy takiego poczucia obowiązku (Ola 18l/ Marcin 20l/ pies Mini).

Pies daje parom możliwość sprawdzenia się z bycia odpowiedzialnymi. Jest to „rodzicielstwo easy-mode” albo „dziecko w wersji light”, jak mówili sami badani, uznając proces adopcji psa za lżejszą czy próbną wersję rodzicielstwa. Dawali w ten sposób wyraz odczuciu, że para przeszła już przez okres turbulencji i w związku z tym jest to kolejny etap relacji, co wiąże się z większą odpowiedzialnością za tworzoną rodzinę. W danym momencie osoby uczestniczące w badaniu nie planowały zostać rodzicami, pozostawało to „w zamrożeniu”. Druga faza badania pozwoli zweryfikować ich plany prokreacyjne:

K: My oboje nie planujemy na pewno na ten moment, bo nie wiadomo, jak to będzie za jakiś czas, ale na ten moment żadne z nas nie myśli o dzieciach. Więc załóżek czy coś tam to Zaja po prostu to zaspokaja, że tak powiem tym, że jest o kogo się martwić, ale no nie planujemy na ten moment właśnie żadnych potomków. [...] Myślałam, że będzie właśnie wstawanie o 5 albo 6 [rano] na spacer. Co z dziećmi? Na przykład nieraz tak jest, moja przyjaciółka, jak urodziła to ona śpi po trzy godziny na dobę, a już dziecko ma 1,5 roku. A ja z Zają potrafię spać do 12 i nie mamy z tym problemu i i też jest tak, że wyśpimy się, to wtedy pójdziemy na spacer i tyle (Dominika 20l/ Szymon 21/ pies Zaja).

Rodzicielstwo *easy-mode* często wiązało się z pogłębianiem swojej wiedzy i sięganiem po pomoc specjalistów od wychowania. Młodzi dorośli szukali wsparcia u behawiorystów, którzy mieli pomóc im w rozwiązaniu

problemów z zachowaniem, do których należał lęk separacyjny i agresja u psa. Ze specjalistycznej pomocy korzystały zarówno pary, w których jedna osoba miała już doświadczenie z psami, jak i pary z psami niedawno zakupionymi lub adoptowanymi. Warto zauważyć, że lęk separacyjny pojawiał się jako ważny problem wychowawczy, którego obawiały się młode pary. Inne zachowania problemowe to ciągnięcie na smyczy, trening czystości, podkradanie jedzenia. Część psów uczęszczała do psiego przedszkola.

Pies budowniczym partnerstwa

Nasi rozmówcy dzielili się obowiązkami związanymi z odpowiedzialnością za życie, zdrowie i dobrostan zwierzęcia w sposób, który określali jako partnerski. Większość z nich nie ustalała sztywnych zasad dotyczących finansowania utrzymania psa ani podziału prac przed przyjęciem go pod wspólny dach. Mówili jednak, że starają się utrzymać swoje obowiązki w równowadze.

K: Paweł myje zęby, no ale jeśli chodzi o jakiegokolwiek czesanie czy wycieranie zacieków pod oczami, czy jakiegokolwiek inne zabiegi pielęgnacyjne, to częściej jednak robię to ja, i ja też dbam o to, żeby były zamówione do niej zabawki, smakołyki, karma. Ogólnie interesuję się tym i na przykład szukam dobrej karmy na forach. (Helena 25 l/ Paweł 28 l/ pies Baramel)

K: No ale z takich obowiązków wynika, że mamy pewną rutynę, narzuca nam pewien rytm, który faktycznie zmusza nas do wstania rano z łóżka. Musimy wziąć psa na spacer, załatwić jego potrzeby, nakarmić go. Tworzy to rytmy i chęci do wstawania są większe. (Magda 27 l/ Bogdan 26 l/ pies Kenia)

Spacery dzielone są „po równo” albo według „ty rano, ja wieczorem”. Zależą często od grafiku oraz miejsca zamieszkania i pracy pary.

K: Albo przez pracę zdalną mogę wychodzić z nią na spacer w ciągu dnia. Czasami mogę też wziąć ją ze sobą do weterynarza, bo pracuję w domu. Wychodziliśmy też razem jako para z psem. (Joanna 27 l/ Karol 26 l/ pies Pianka)

Praktyki życia codziennego, które tworzą rutyny dla młodej pary z psem, to spacery przed i po pracy, zarówno rano, jak i wieczorem, karmienie psa, wykonywanie pracy zdalnej w obecności psa, oglądanie seriali albo gry komputerowe w obecności psa, spanie razem z psem. Większość psów jest karmiona kupionym przez badanych gotowym jedzeniem. Dieta psa nie zawiera produktów przeznaczonych dla ludzi. Tylko nieliczne psy jadły swój posiłek w tym samym czasie co ludzie. Psy miały własne miejsce do spania, takie jak legowisko lub kojec. Korzystały też z przestrzeni

wypoczynkowej, jak fotele, kanapy czy łóżko w sypialni. Osoby badane podkreślały, że podczas spacerów starają się dostosować się do potrzeb psów. Niektórzy pozwalają pupilom wybierać trasę, tak aby nie znalazły na przykład w miejscach odwiedzanych przez inne psy, co może być nieprzyjemne dla ich psa. Zakup karmy i wizyty u weterynarza finansowano ze wspólnego budżetu, który został utworzony w tym celu, albo po poniesieniu wydatku przez jednego z partnerów jest on dzielony w równych częściach.

PODSUMOWANIE

Badanie młodych bezdzietnych par wychowujących psa pozwoliło zagłębić się w doświadczenie życia codziennego rodzin międzygatunkowych na wczesnym etapie życia rodzinnego. Przeprowadzone wywiady pomogły dostrzec praktyki nowej, poturbolencyjnej codzienności z psem, rozpoznać nie tylko pozytywny wpływ obecności psiego towarzysza, ale także poświęcony czas, koszty, jakie para musi ponieść, aby tę relację ukonstytuować. Wprowadzenie przedstawiciela innego gatunku oznacza zachwianie równowagi dotychczasowego systemu, wymaga nowego podziału obowiązków i zrezygnowania z niektórych aspektów dotychczasowego życia.

Rodzicielstwo międzygatunkowe i rodzicielstwo monogatunkowe (ludzkie) nie są to dla badanych tożsame formy społeczne. Choć psy w ich opowieściach są „jak dzieci”, „jak niemowlęta”, a pary dzięki nim weszły na nowy etap relacji rodzinnej w formie *easy-mode*, to wszystkie badane pary zwróciły uwagę na to, że rodzicielstwo ludzkie wiąże się z jeszcze większą odpowiedzialnością, której one w tym momencie nie chcą. Nieliczne pary radykalnie wykluczały opcję takiego rodzicielstwa, a dla większości z nich pozostawało ono w zamrożeniu. Zdaniem osób uczestniczących w badaniu, zwierzę towarzyszące dopiero uczy ich „bycia rodzicami”: stawiania granic, przyjmowania perspektywy innej osoby, asertywności, korzystania ze wsparcia terapeutów, ale daje także przestrzeń do budowania wspólnoty zarówno w parze, jak i poza nią, na przykład z rodzicami (McConnell, Paige Lloyd, Humphrey 2019; Mueller, Fine, O’Haire 2019).

Budowany przez parę model partnerski związku ma szansę pozytywnie wpłynąć na trwałość relacji i jej dobrostan. Życie w rodzinie z psem pozwala osobom badanym polepszać swoje kompetencje opiekuńcze, doskonalić umiejętności komunikacji i negocjacji, uczy empatii. Daje poczucie, że podejmowane wyzwania prowadzą do wzrostu kompetencji, samorealizacji, otwartości na doświadczenia, co przekłada się na myśl o tym, że któregoś dnia podejmą się ludzkiego rodzicielstwa. Pies daje parom tak-

że możliwość współdziałania. Troska o psa ukierunkowuje ich wspólne życie. Przekonanie o konieczności posiadania wspólnego celu, zdolność do podejmowania i realizowania wspólnie zadań życiowych nadają sens istnieniu i codzienności pary i budują poczucie zadowolenia ze wspólnego życia. Rodzicielstwo międzygatunkowe staje się okazją do przeżywania ciepłych i pełnych zaufania relacji interpersonalnych i kontaktów społecznych, zdolność do miłości, przyjaźni, intymności oraz empatii i przez to wpływa znacząco na dobrostan młodych ludzi, a to oddziałuje na poczucie integracji społecznej i odnalezienie się w systemie więzi rodzinnych i towarzyskich.

Podkreślić należy, że mimo wielu walorów, emocjonalnej bliskości czy łatwiejszych w porównaniu do wyobrażenia o rodzinie z dzieckiem zadań wychowawczych rodzicielstwo międzygatunkowe nie jest postrzegane jedynie w pozytywnych barwach. W badaniu wybrzmiało wiele głosów mówiących o ograniczeniu dotychczasowej wolności. Dla młodych ludzi takim ograniczeniem okazała się rutyna taka jak wcześniejsze wstawanie, wcześniejsze powroty do domu, brak swobody w podróżowaniu, podwójna logistyka, zmniejszenie aktywności towarzyskiej albo dostosowanie jej do potrzeb psiego towarzysza. Dostosowanie się do potrzeb psów ma wpływ na dobrostan pary. W tym względzie badane pary wskazywały ograniczenia podobne jak wśród par z małymi dziećmi, gdyż opieka nad psem znacząco ograniczyła ich życie towarzyskie i relacje społeczne.

W opisach praktyk życia codziennego pierwszych dni z psem widać, że odpowiedzialność za los czworonoga prowadzi do dostosowania pary do jego potrzeb. Nowa codzienna rutyna pary podporządkowana zostaje normie związanej z zaspokajaniem gatunkowych potrzeb zwierząt. Następuje proces wychowawczy i socjalizacja psa do życia z parą. Dla młodych ludzi jest to spory wysiłek psychiczny i emocjonalny. Ich opowieść o rodzinie międzygatunkowej jest narracją o zdobywaniu kompetencji opiekuńczych i budowaniu więzi z psem. Skuteczna adopcja psa, zsocjalizowanie go do norm życia pary przynosi poczucie dobrostanu, życia zgodnie ze swoimi potrzebami i wartościami. Jest dla pary dowodem na to, że radzi sobie ona z trudnościami.

Dla młodych badanych par warunkiem koniecznym podjęcia decyzji o poszukiwaniu spełnienia w rodzinie międzygatunkowej jest moment osiągnięcia dobrostanu rozumianego, w kategoriach obiektywnych, jako stała praca, dobre wynagrodzenie, posiadanie samodzielnego miejsca zamieszkania i gospodarstwa domowego oraz partnera/ki. Stabilna sytuacja ekonomiczna, możliwość zapewnienia karmy i opieki weterynaryjnej oraz czasu, który będzie się spędzało z psem, są warunkiem dającym możliwość

podjęcia się adopcji/kupna psa. Kolejnym warunkiem, nie mniej ważnym, o jakim mówiły pary, jest gotowość do podjęcia się „trwałej” odpowiedzialności — cierpliwego i wytrwałego zaangażowania w relację na „dobre i na złe”. Takie wnioski pokazują zmiany dotyczące planowania rodziny w ogóle. Przyszłość i dobrostan rodziny zaczynają stanowić bowiem centralny punkt tego planu. Wyniki badania przyniosły tym samym nowe pytania badawcze, które warto byłoby postawić młodemu pokoleniu podejmującemu dziś świadome decyzje o rodzicielstwie. Jakie potrzeby i oczekiwania mają dziś młodzi ludzie względem siebie i własnych zasobów oraz swojej sytuacji ekonomicznej i zdrowotnej (w tym kondycji psychicznej), by myśleć o zakładaniu rodziny, o podejmowaniu razem całościowej odpowiedzialności za jej nowego członka i o deklaracji trwania w dobrej relacji?

BIBLIOGRAFIA

- Albert Alexa, Bulcroft Kris, 1988, *Pets, Families, and the Life Course*, „Journal of Marriage and the Family”, t. 50(2), s. 543–552.
- Allen Karen, 2003, *Are Pets a Healthy Pleasure? The Influence of Pets on Blood Pressure*, „Current Directions in Psychological Science”, t. 12(6), s. 236–239.
- Bakke Monika, 2007, *Między nami zwierzętami. O emocjonalnych związkach między ludźmi i innymi zwierzętami*, „Teksty Drugie”, nr 1–2, s. 222–234.
- Bekoff Marc, 2000, *Animal Emotions: Exploring Passionate Natures: Current Interdisciplinary Research Provides Compelling Evidence that Many Animals Experience Such Emotions as Joy, Fear, Love, Despair, and Grief—We Are Not Alone*, „BioScience”, t. 50(10), s. 861–870.
- Blouin David D., 2008, *All in the Family? Understanding the Meaning of Dogs and Cats in the Lives of American Pet Owners*, Indiana University ProQuest Dissertations Publishing.
- Blouin David D., 2012, *Understanding the Relationships between People and Their Pets*, „Sociology Compass”, t. 6(11), s. 856–869.
- Blouin David D., 2013, *Are Dogs Children, Companions, or Just Animals? Understanding Variation in People’s Orientations Toward Animals*, „Anthropozoös”, t. 26(2), s. 279–294.
- Bodsworth Wendie, Coleman Grahame, 2001, *Child-Companion Animal Attachment Bonds in Single and Two-Parent Families*, „Anthropozoös”, t. 14(4), s. 216–223.
- Bożewicz Marta, 2018, *Kobiety i mężczyźni w domu*. Komunikat z badań, nr 127, CBOS (https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_127_18.PDF).
- Braun Virginia, Clarke Victoria, Gray Debra, 2017, *Collecting Qualitative Data: A Practical Guide to Textual, Media and Virtual Techniques*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Cain Ann Ottney, 1985, *Pets as Family Members*, „Marriage and Family Review”, t. 8(3–4), s. 5–10.
- Charles Nickie, 2014, *‘Animals just love you as you are’: Experiencing Kinship across the Species Barrier*, „Sociology”, t. 48(4), s. 715–730.
- Charles Nickie, 2016, *Post-Human Families? Dog-Human Relationships in the Domestic Sphere*, „Sociological Research Online”, t. 21(3), s. 1–12.
- Charles Nickie, Davies Charlotte Aull, 2008, *My Family and Other Animals: Pets as Kin*, „Sociological Research Online”, t. 13(5), s. 69–92.

- Chmiel Krystyna, Kubińska Zofia, Derewiecki Tomasz, 2014, *Terapie z udziałem zwierząt w rehabilitacji różnych form niepełnosprawności*, „Problemy Higieny i Epidemiologii”, t. 95(3), s. 591–595.
- Clark Stephanie i in., 2020, *Physiological State of Therapy Dogs during Animal-Assisted Activities in an Outpatient Setting*, „Animals”, t. 10(5): 819.
- Connell Cathleen M., Janevic Mary R., Solway Erica, McLaughlin Sara J., 2007, *Are Pets a Source of Support or Added Burden for Married Couples Facing Dementia?*, „Journal of Applied Gerontology”, t. 26(5), s. 472–485.
- Cox Ruth P., 1993, *The Human/Animal Bond as a Correlate of Family Functioning*, *Clinical Nursing Research*, t. 2(2), s. 224–231.
- Cudworth Erika, 2024, *From Godkin to Oddkin: Love, Friendship and Kin Making Beyond the Human Family*, „The Sociological Review”, 0(0) (<https://doi.org/10.1177/00380261241261447>).
- Doré Antoine, Michalon Jérôme, Monteiro Teresa Líbano, Baslyk Valentina, 2019, *The Place and Effect of Animals in Families*. „Enfances Familles Générations”, nr 32 (<https://doi.org/10.7202/1064506ar>).
- Esposito Layla i in., 2010, *Introduction*, w: Peggy McCardle i in. (red.), *Animals in Our Lives: Human-Animal Interaction in Family, Community, and Therapeutic Settings*, Paul H. Brookes Publishing Company, Baltimore, MD, s. 1–5.
- .Finch Janet, 2007, *Displaying Families*, „Sociology”, t. 41(1), s. 65–81.
- Gajewska Magdalena Anita, Żadkowska Magdalena, Bieńko Mariola, Mizielińska Joanna, Stasińska Agata, 2024, *Doing Family in Three — Two Partners and an Animal Companion*, „Journal of Family Studies”, online first (<https://doi.org/10.1080/13229400.2024.2417246>).
- Girczys-Poledniok Katarzyna, 2014, *Zastosowanie terapii z udziałem zwierząt w praktyce psychiatrycznej*, „Psychiatria”, t. 11(3), s. 171–172.
- Gorrity Thomas F., Stallones Loronn, 1998, *Effects of Pet Contact on Human Well-Being: Review of Recent Research*, w: Cindy C. Wilson, Dennis C. Turner (red.), *Companion Animals in Human Health*, Sage, Thousand Oaks, CA, s. 3–22.
- Greenebaum Jessica, 2004, *It's a Dog's Life: Elevating Status from Pet to 'Fur Baby' at Yappy Hour*, „Society and Animals”, t. 12(2), s. 117–135.
- Gouveia Rita, Castrén Anna-Maija, 2021, *Redefining the Boundaries of Family in Personal Relationships*, w: Anna-Maija Castrén i in., (red.), *Handbook of Family Sociology in Europe*, Palgrave Macmillan, New York, s. 259–277.
- Hank Karsten, Steinbach Anja, 2018, *Families and Health: A Review*, w: Gabriele Doblhammer, Jordi Gumà (red.), *A Demographic Perspective on Gender, Family and Health in Europe*, Springer Open, s. 23–41.
- Haraway Donna, 2003, *The Companion Species Manifesto Dogs, People and Significant Otherness*, Prickly Paradigm Press, Chicago.
- Herudzińska Małgorzata Helena, 2012, *Rodzina w świadomości społecznej. Co (kto) tak naprawdę stanowi rodzinę? Społeczne (re)konstruowanie definicji rodziny*, w: Krystyna Ferenz, Ewa Kowalska (red.), *Odmienne sytuacje i nowe zadania*, „Wychowanie w Rodzinie”, t. VI, Karakonoska Państwowa Szkoła Wyższa, Jelenia Góra, s. 15–41.
- Hipsz Natalia, 2013, *O roli kobiet w rodzinie*, BS/30/2-13, CBOS (<https://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2013/K.030.13.PDF>).

- Holter Øystein Gullvåg, 2014, 'What's in it for men?' *Old Question, New Data*, „Men and Masculinities”, t. 17(5), s. 515–548.
- Irvine Leslie, 2013, *Animals as Lifechangers and Lifesavers: Pets in the Redemption Narratives of Homeless People*, „Journal of Contemporary Ethnography”, t. 42(1), s. 3–30.
- Irvine Leslie, Cilia Laurent, 2017, *More-Than-Human Families: Pets, People, and Practices in Multispecies Households*, „Sociology Compass”, t. 11(2): e12455.
- Jagielski Damian, Jagielska Agnieszka, Pyszora Anna, 2014, *Dogoterapia — historia, założenia, cele. Propozycja zastosowania w opiece paliatywnej*, „Medycyna Paliatywna w Praktyce”, t. 8(4), s. 163–167.
- Jedynak Małgorzata, 2017, *Moc wpływu zwierząt na kształtowanie więzi ludzkich*, w: Marta Komorska, Ewa Mischczak (red.), *Nowe formy wsparcia rozwoju osoby niepełnosprawnej*, Wydawnictwo WSPA, Lublin, s. 37–47.
- Kardaś Dominika, 2019, *Pojęcia i koncepcje dobrostanu: przegląd i próba uporządkowania*, „Studia Psychologica: Theoria et Praxis”, t. (19)2, s. 5–23.
- Kauffman Stuart A., 1995, *At Home in the Universe: The Search for Laws of Self-Organization and Complexity*, Oxford University Press, Oxford.
- Korpikiewicz Honorata, 2016, *Porozumienie w świecie zwierząt*, Biokomunikacja, Prodruk, Poznań.
- Kosakowska-Berezecka Natasza, Korzeniewska Ludmiła, Kaczorowska Marta, 2016, *Sharing Housework Can Be Healthy: Cultural and Psychological Factors Influencing Men's Involvement in Household Maintenance*, „Health Psychology Report”, t. 4(3), s. 189–201.
- Kotyczka Marzena, 2012, *Po coś rozmawiać z psami? Wstęp do antropologii zwierząt*, „Studia Kulturowe”, nr 3, s. 57–66.
- Kurdek Lawrence A., 2008, *Pet Dogs as Attachment Figures*, „Journal of Social and Personal Relationships”, t. 25(2), s. 247–266.
- Lange Łucja, 2022, *Socjologia relacji międzygatunkowych. Impresje*, Wydawnictwo LangeL, Łódź.
- Líbano Monteiro Teresa, 2024, *Types d'insertion des animaux dans la famille: construction d'une perspective dynamique*, „Cahiers critiques de thérapie familiale et de pratiques de réseaux”, t. 72(1), s. 47–64.
- Machoś-Nikodem Marzena, 2007, *Dogoterapeutyczny program polisensorycznej stymulacji porozumiewania się*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa.
- Mamzer Hanna Maria, 2015, *Posthumanizm we współczesnych modelach rodzin: zwierzęta jako członkowie rodziny?*, w: Stella Grotowska, Iwona Taranowicz (red.), *Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław, s. 151–176.
- Mamzer Hanna Maria, Gajewska Magdalena Anita, Lange Łucja, 2021, *Jak rozumieć relacje międzygatunkowe*, „Porównania”, t. 29(2), s. 351–370 (<https://doi.org/10.14746/por.2021.2.20>).
- McConnell Allen R., Lloyd E. Paige, Humphrey Brandon T., 2019, *We Are Family: Viewing Pets as Family Members Improves Wellbeing*, „Anthrozoös”, t. 32(4), s. 459–470.
- Mizelińska Joanna, Stasińska Agata, Żadkowska Magdalena, Halawa Mateusz, 2018, *Dylematy etyczne w badaniu pary intymnej. Doświadczenia z pracy badawczej*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, s. 71–100.
- Morgan David H.J., 2011, *Rethinking Family Practices*, Palgrave Macmillan, Basingstoke–New York.

- Mueller Megan Kiely, Fine Aubrey H., O’Haire Marguerite, 2019, *Understanding the Role of Human–Animal Interaction in the Family Context*, w: Aubrey H. Fine (red.), *Handbook on Animal-Assisted Therapy: Foundations and Guidelines for Animal Assisted Interventions*, Elsevier, Amsterdam, s. 351–362.
- Pawlik-Popielarska Beata (red.), 2005, *Terapia z udziałem psa*, Via Medica, Gdańsk.
- Pręgowski Michał Piotr (red.), 2016, *Companion Animals in Everyday Life. Situating Human–Animal Engagement within Cultures*, Palgrave Macmillan, New York.
- Rodriguez-Stanley Jacqueline, Alonso-Ferres María, Zilioli Samuele, Slatcher Richard B. 2020, *Housework, Health, and Well-Being in Older Adults: The Role of Socioeconomic Status*, „Journal of Family Psychology”, t. 34(5), s. 610–620.
- Szczepańska Joanna, 2006, *Kobiety i mężczyźni o podziale obowiązków domowych*. Komunikat z badań, CBOS (<https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K.183.06.PDF>).
- Sikorska Małgorzata, 2019, *Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce — rekonstrukcja codzienności*, Scholar, Warszawa.
- Skowrońska Marta, Schmidt Filip, 2023, *Teorie praktyk a praktyka badawcza: potencjał i ryzyka na przykładzie studiów nad rodziną*, „Studia Socjologiczne”, nr 4, s. 69–95.
- Stawarz-Popek Kinga, 2011, *Rodzina z czworonogiem. Wybrane przejawy relacji człowiek–pies*, „Państwo i Społeczeństwo”, t. 11(3), s. 125–140.
- Taylor Nik, Sutton Zoei, Wilkie Rhoda, 2018, *A Sociology of Multi-Species Relations*, „Journal of Sociology”, t. 54(4), s. 463–466.
- Thielke Lauren, Udell Monique, 2017, *The Role of Oxytocin in Relationships between Dogs and Humans and Potential Applications for the Treatment of Separation Anxiety in Dogs: Oxytocin and Separation Anxiety*, „Biological Reviews of the Cambridge Philosophical Society”, t. 92, s. 378–388.
- Topál József, Miklósi Ádam, Csányi Vilmos, Dóka Antal, 1998, *Attachment Behavior in Dogs (Canis familiaris): A New Application of Ainsworth’s (1969) Strange Situation Test*, „Journal of Comparative Psychology”, t. 112(3), s. 219–229.
- Zacharek Natalia, 2017, *Zwierzę domowe jako członek rodziny w XIX i XXI wieku*, „Tematy z Szewskiej”, nr 2(19).
- Żadkowska Magdalena, 2016, *Para w praniu. Codziennosc, partnerstwo, obowiązki domowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Żadkowska Magdalena, Olcoń-Kubicka Marta, Gądecki Jacek, Mizielińska Joanna, Stasińska Agata, Schmidt Filip, Halawa Mateusz, 2018, *Metodologiczne aspekty jakościowych badań par — synteza doświadczeń terenowych*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, s. 41–69.
- Żadkowska Magdalena, Kosakowska-Berezecka Natasza, Szlendak Tomasz, Besta Tomasz, 2022, *When Migrant Men Become More Involved in Household and Childcare Duties — the Case of Polish Migrants in Norway*, „Journal of Family Studies”, t. 28(2), s. 401–421.
- Żadkowska Magdalena, 2024, *Para w pustym gnieździe — o turbulencjach relacyjnych po wprowadzce dorosłych dzieci z domu rodzinnego*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, s. 31–58.



A COUPLE AND A DOG.
WELLBEING AS A PLANNED CONSEQUENCE
OF INTER-SPECIES FAMILY PRACTICES

Magdalena Gajewska, Magdalena Żadkowska
(University of Gdańsk)

Abstract

The presence of animals, especially dogs, in people's daily lives constitutes an important part of how we function as a society. Pets fit into our routines and help us satisfy both emotional and social needs, and are also associated with fostering inter-species bonds. The division of responsibilities in the family serves as an indicator of wellbeing for both humans and animals. Research into such relationships allows for a better understanding of the different stages of family life. The article analyses inter-species family relationships in the context of young couples who have a dog as a member of their family. It examines how the presence of a dog affects the lives of young people, and whether the additional responsibilities related to pet care affect their wellbeing. In addition, it describes how pet-care duties are shared between partners and analyses whether this affects their life satisfaction and family relationships.

key words: sociology of the couple, inter-species family, wellbeing

słowa kluczowe: socjologia pary, rodzina międzygatunkowa, dobrostan